

Sroda, 25 stycznia 1967 roku

Rok XXII Nr 20 (6259)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wilson w Paryżu

Rozmowy francusko-brytyjskie rozpoczęły się we wtorek rano w Pałacu Elizejskim otacza dyskrecją, za którą — jak pisze AFP — kryje się „ostrożna rezerwa”.

Pierwsze rozmowy odbyły się w gabinecie prezydenta de Gaulle'a i trwały blisko dwie godziny.

Podczas obiadu wygłoszono bardzo krótkie toasty. De Gaulle podkreślił „szczególnie trudny i kompleksowy charakter omawianych problemów, po nieważ dotyczą one Europy”.

★ POMIESZCZENIA ZASTĘP CZE. ★ SPRAWA KAR GRZYWNY WYMIERZANYCH PRZEZ URZĘDY JAKOŚCI I MIAR. ★ KARTY KWALIFIKACYJNE DLA OSÓB ZATRUDNIANYCH W HANDLU, PRZEMYSLE GASTRONOMICZNYM, MIĘSNYM, DROBIARSKIM I CHŁODNICTWIE.

Nowe decyzje KERM

W dniu 24 bm., odbyło się posiedzenie Komitetu Ekono- micznego Rady Ministrów.

Dla ułatwienia przeprowadzania niezbędnych remon-

tów kapitalnych budynków mieszkalnych, upoważniono prezydium wojewódzkich rad narodowych do wybudowania w latach 1967-1970 łącznie 7,5 tys. izb mieszkalnych z przeznaczeniem na pomieszczenia zastępcze dla czasowo przekwaterowanych najemców z budynków poddawanych kapitalnym remontom.

Rozpatrzone rozporządzenie w sprawie trybu wymierzania przez urzędy jakości i miar kary grzywny za wprowadzanie, zbywanie do obrotu albo przeznaczanie do użytku lub zbytu wyrobów przemysłowych złej jakości.

W celu zapobieżenia zatrudnianiu w handlu, w przemyśle gastronomicznym, mięsnym i drobiarskim oraz w chłodnictwie składowym osób, które dopuściły się nadużyć, powzięto uchwałę w sprawie prowadzenia kart kwalifikacyjnych dla osób zatrudnianych w tym dziale gospodarki na stanowiskach, z którymi łączy się odpowiedzialność za powierzone mienie społeczne lub dających swobodny dostęp do tego mienia. Karty te będą dokumentami jawnymi i na żądanie pracowników udostępniane im do wglądu.

W Filadelfii aresztowano nudystów

Policja amerykańska aresztowała w tych dniach 3 mężczyzn i 2 kobiety, którzy zebrali „do rosolu” paradowa- li po ulicach Filadelfii. Po aresztowaniu stwierdzono, że zapyli oni znaczną ilość nar-

Nie ma spokoju w Dominikanie

Z Republiki Dominikańskiej napłynęły wiadomości o niespokojnej atmosferze panującej tam od kilku dni. Krazyły po głoski, że przygotowano spisek antyrządowy.

W telewizji Santo Domingo zakomunikowano w poniedziałek wieczorem o aresztowaniu działaczy lewicowych w różnych częściach kraju. Jednocześnie na ulicach miasta pobiły się oddziały policji specjalnej.

Aresztowano m. in. przywódcę Dominikańskiej Partii Komunistycznej Lopeza Molinę, przywódcę dominikańskiego ruchu ludowego Ramoda Pinede i innych.

Prezydent Republiki Dominikańskiej J. Balaguer oświadczył później, że zwolniono aresztowanych działaczy partii lewicowych i że nie ma niebezpieczeństwa spisku w republice.

Ponad 4,6 mld litrów

Rekordowy skup mleka w ub. r.

W ubiegłym roku spółdzielnie mleczarskie zakupiły rekordową ilość mleka — ponad 4,6 mld. litrów, przekraczając tym samym roczny plan o 13 proc. W porównaniu z poprzednim rokiem skupiono o 447 mla. litrów więcej.

Pomyślna sytuacja w skupie znalazła odbicie w zapatrzeniu rynku. Zwiększyły się znacznie dostawy mleka, twarogów, śmietanki, a także serów twardych. Tych ostatnich jest jednak w sklepach stale zbyt mało.

N. Podgorny przybył z wizytą do Rzymu

We wtorek rano przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny przybył wraz z towarzyszącymi mu osobami z wizytą oficjalną do Włoch. Na rzymskim lotnisku Ciampino gości radzieckich powitał prezydent Włoch, G. Saragat, premier A. Moro, minister spraw zagranicznych, A. Fanfani i inne włoskie osobistości oficjalne.

Witając N. Podgornego w Rzymie oficjalny organ Chrześcijańskiej Demokracji „Il Popolo” pisze:

„Wizyta głowy państwa jest potwierdzeniem pełnej normalizacji stosunków oficjalnych między dwoma krajami. Lecz wizyta przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydaje się być czymś więcej. Dowodzi tego znaczenie, jakie przypisuje jej prasa radziecka, oficjalne oświadczenia czło-

wych przywódców, a wśród nich wzmianki Breżniewa podczas ostatniego przemówienia w Gorkim oraz ogólna atmosfera wytworzona wokół podróży.

Podróż ta odbywa się w ramach nowej fazy, zapoczątkowanej przez dyplomację radziecką w stosunkach z Europą zachodnią. Z punktu widzenia politycznego nieobecność ministra spraw zagranicznych Gromyki i protokołarny charakter obu spotkań z Saragatem każe przypuszczać, że nie będą omawiane jakieś szczególne problemy, gdyż stanowisko obu stron jest dobrze znane”.

Podziękowanie dla załogi „Batorego”

Jak informowaliśmy załoga „Batorego” uratowała marynarzy holenderskich ze statku, który zatonął w rejonie Wysp Kanaryjskich. Pod adresem dyrekcji Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni nadeszła depesza od armatora statku „Jacob Verolme”. Z wielką wdzięcznością podkreślamy szybką pomoc waszego statku przy ratowaniu załogi naszego frachtowca. Dowiedzieliśmy się że uratowani dojechali szczęśliwie do portu. Spieszmy wyrazić nasze serdeczne podziękowanie kapitanowi i załodze motorowca „Batory” za ofiarną pomoc”.

Jutro Plenum CRZZ

Jutro obradować będzie w Warszawie XXI Plenum CRZZ, poświęcone omówieniu sprawozdania z działalności centralnej rady w kadencji 1963-1966. Plenum zatwierdzi także budżet CRZZ na ten rok.

„Apollo”

Krajowa Agencja do spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podaje, że Stany Zjednoczone przystępują do realizacji programu „Apollo”, przewidującego wysłanie na Księżyc pojazdu kosmicznego z załogą ludzką. W pierwszej fazie projektuje się wystartowanie w dniu 21 lutego br. na orbite okołoziemską trzech astronautów — ppłk. Virgila Grissoma, ppłk. Edwarda White'a i kapitana marynarki, Rogera Chaffee. Mała ona krażyć po orbicie przeszło 14 dni.

Płk. White jest pierwszym amerykańskim astronautą, który odbył spacer w przestrzeni kosmicznej.

Rozmowy węgiersko — zachodnioniemieckie

Przebywający w Budapeszcie podsekretarz stanu w bńmskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych dr Rolf Lahr rozpoczął we wtorek rozmowy z przedstawicielami rządu węgierskiego. Został on przyjęty przez wiceministra spraw zagranicznych Beleg Szlagya, a następnie ministra handlu zagranicznego Jozsefa Biro.

Dzisiaj rozmowy będą kontynuowane

WSZYSTKO O „MAGDZIE”

i przyszłym PDT

Na ten temat nasi Czytelnicy będą mogli rozmawiać jutro w czwartek w godz. 13-14.30

przez NTU 303-04

z dyrektorem Łódzkiego Zjednoczenia Preds. Handlowych Artykułami Przemysłowymi

Dionizym Sobczykkiem

i zastępcą dyr. Łódzkiego Zjedn. Preds. Handl. Art. Spożywczymi

Edwardem Malickim

PROONUJEMY TEMATY:

- praca personelu DH „Magda”
- godziny handlu
- usytuowanie poszczególnych działów
- zaopatrzenie oraz inne
- propozycje i życzenia nt. pracy handlu.

Johnson domaga się dalszych kredytów na wojnę w Wietnamie

Złe warunki atmosferyczne utrudniają amerykańskim pilotom powietrznym naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Niemniej jednak w poniedziałek lotnictwo USA przeprowadziło szereg terrorystycznych rajdów na Wietnam północny. Samoloty bazujące na lotniskowcu „Kitty Hawk” obrzucały bombami węzeł kolejowy w Thanh Hoa w odległości 130 km na południe od Hanoi. Wiele innych formacji lotniczych bombardowało drogi w DRW.

Agencje zachodnie informują o starciach między siłami partyzanckimi a jednostkami USA i wojsk reżimowych. Po obu stronach są ranni i zabici. W nocy z 21 na 22 stycznia amerykańscy „Marines” ostrzelali „omyłkowo” wsie Vinh Lai i Luong Kin leżące w odległości 10 km na północ od Quang Tri. Jak podaje AFP 6 chłopów południowowietnamskich poniosło śmierć a 10 zostało rannych. Natomiast według Agencji UPI zginęło 10 chłopów a 19 odniosło rany.

Prez. Johnson zażądał od Kongresu dodatkowych kredytów do aktualnego budżetu 1966-67 w wysokości 12,8 mld dolarów.



W pobliżu nowojorskiej katedry rzymsko-katolickiej pod wezwaniem św. Patryka odbyła się w tych dniach demonstracja skierowana przeciwko kardynałowi Spellmanowi i jego osławionemu poparciu dla brudnej wojny w Wietnamie.

Demonstranci zostali zaarrestowani przez policję pod pretekstem zakłócania porządku publicznego. Na zdjęciu: wymowny plakat jaki nieśli demonstranci. Na plakacie fotografia płaczącego wietnamskiego dziecka i tekst piętego przykazania — „nie zabijaj”, a pod spodem słowo: „Wietnam”.

CAF — Unifax

Kolejny odcinek książki Williama Manchestera „Śmierć prezydenta”

„Więc jednak go trafili...”

Red. W. Górnicki donosi z Nowego Jorku:

Wczoraj ukazał się w sprzedaży kolejny odcinek książki Williama Manchestera — „Śmierć prezydenta”. Ponieważ poprzednie miały miejsce wypadki naruszenia embargo, które redakcję „Looku” kosztują dziesiątki tysięcy dolarów (w drukarni w Chicago gdzie się drukuje „Look”, wykryto fakt że maszyniści sprzedawali nielegalnie próbne egzemplarze gazetom codziennym po 100 dolarów sztuka), wydawca niechętnie wstrzymał się od kategorii recenzji i sygnałnych komuników i w jakiegokolwiek formie przed terminem ukazania się pisma.

Niemniej nowojorska prasa popołudniowa z 23 bm. zamieszcza bardzo obszerne fragmenty z drugiego odcinka książki Manchestera.

Drugi odcinek Manchestera zawiera już znacznie mniej wrogich wobec Johnsona uwag i informacji, jakkolwiek plotkarski ton Manchestera nadal nad tekstem dominuje. Tekst roi się, jak poprzednio, o nieznanym szczególe o charakterze osobistym, jednakże znowu Manchester bądź unika wyjaśnień bądź wręcz fałszuje kluczowe

kwestie związane z zamachem w Dallas (cały odcinek poświęcony jest okolicznościom zabójstwa). Tak więc pisze on, że wbrew sprzeciwowi żony, prezydent Kennedy sam polecił aby limuzyna prezydencka miała ściągnięty dach.

Jak wiadomo, sprawa ta była jeszcze w rok po zabójstwie przedmiotem ostrych kontrowersji w prasie amerykańskiej. Nie tylko krytycy raportu Warren'a, ale nawet prawnicza prasa dallaska wskazywała, że sugestia, aby prezydent jechał otwartym samochodem wyszła od nieustalonego go polityka miejscowego, a następnie została „gorąco poparta” przez szeryfa Curry. Manchester nie wspomina w ogóle o tej powszechnie znanej różnicy zdań i każe czytelnikowi uwierzyć, że Kennedy sam chciał jechać odkrytym samochodem.

W drugim odcinku stronnictwo Manchestera w sprawie okoliczności zabójstwa graniczy chwilami z cynizmem. Wybiera on z całym rozmysłem tylko takie fakty, jakie podtrzymują i rozbudowują wersje komisji Warren'a, natomiast przemilcza absolutnie wszystko, co

mogłoby wersję oficjalną podważyć. Z nowych informacji zawartych w drugim odcinku warto odnotować następujące:

1. Sławne ogłoszenie w Dallas „Times Herald” domagające się oddania Kennedy'ego pod sąd za konspirację z komunistami w celu „rozbużenia Ameryki” zostało umieszczone — i to jest chyba najbardziej rewelacyjna z dotychczasowych informacji Manchestera — przez niejakiego Nelsona Funkera Hunta. Jest to kourbuear John Birch Society na stan Teksas (odpowiednik hitlerowskiego gauleitera, członek ścisłego kierownictwa JBS), a zarazem syn osławionego multimiliardera teksaskiego, jednego z czołowych działaczy faszystowskich w USA i przywódcy teksaskiego lobby naftowego, H. L. Hunta.

2. Kennedy mógłby być uratowany, gdyby nie fakt, że siedzący na zderzakach samochodu dwaj agenci z ochrony stracili orientację na pełne pięć krytycznych sekund i nie zrobili żadnego ruchu. Manchester pisze, że byli to ludzie pod pięćdziesiątkę, nie poddawani badaniom psychotechnicznym na sprawność reakcji i kontrastuje ich całkowitą beczynność z błyskawiczną reakcją agenta ochrony

Youngblooda, który w momencie pierwszego strzału nakrył sobą Johnsona i zmuślił go do położenia się na podłodze drugiego wozu. Manchester przypisuje beczynność agentów ochrony nie tylko ich zbyt powolnej reakcji, ale daje do zrozumienia, że był to również rezultat ich pijactwa w noc poprzedzającą zamach.

3. Adjuwant wojskowy prezydenta, generał Clifton (jest to właśnie ten człowiek, który w każdej chwili nosi za prezydentem słynną „czarną puszkę” zawierającą kod dla skomunikowania się z każdego miejscem z dowództwem lotnictwa strategicznego w Omaha i załogami wszystkich bombowców nuklearnych równocześnie), skorzystał po raz pierwszy w historii USA z owej nadzwyczajnej drogi łączności dla porozumienia się z Waszyngtonem ale najpierw polecił przekazać swej żonie informacje, że mu się nic nie stało następnie każe powiedzieć to samo żonie doradcy prezydenta, O'Donnella, a dopiero potem zapytał dyżurnego oficera w Białym Domu, czy strzały do prezydenta oznaczają „atak na USA również na innych frontach”.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Zamach bombowy na siedzibę KC WPK

W poniedziałek o godz. 22.15 w centrum Rzymu rozległa się silna eksplozja. Jak ustalono wybuch nastąpił przed jednym z wejść do siedziby Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej. W całym gmachu oraz w sąsiednich budynkach powyłatywały szyby. Zniszczone zostały urządzenia przy chodni lekarskiej znajdujące się w gmachu KC oraz jedno z pomieszczeń redakcyjnych teoretycznego pisma partii „Rinascita”. Ranna została pewna kobieta. W tym czasie w innej części gmachu KC odbywał się posiedzenie Komitetu Prowincjonalnego Włoskiej Partii Komunistycznej.

Jedną albo dwie bomby, jak wynika z zeznań świadków, podłożyli czterej młodzi osobnicy, którzy zajęli pod gmach niemiecki samochodem marki „Dauphine”.

Zamach bombowy na siedzibę Komitetu Centralnego WPK był dziełem włoskich kół neofaszystowskich.

Grypa trwa

Grypa trwa. Stan epidemicy ogłoszono we Wrocławiu, Warszawie i Olsztynie. Najnowsze doniesienia dziennikarzy PAP ze wszystkich województw wskazują, że w największych dotychczas ogniskach grypy (Wrocław, Łódź, Lublin) — stopniowo maleje liczba chorych, silniej natomiast wirus atakuje nowe rejony kraju: Olsztyn, Warszawę, Śląsk i Rzeszów.

Powódź w Brazylii

Agencje światowe donoszą z Brazylii o gwałtownej powodzi jaka ogarnęła w niedzielę w nocy i w poniedziałek stan Rio de Janeiro i przyległe tereny. AFP podaje liczby tysiąca osób,

Techniczny majstersztyk

27 dni trwała wędrówka stalowego kołosa — wieży szybowej o wadze 270 ton i wysokości 52 m, którą załoga Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego Kopalni Rud Miedzi w Lubinie zmontowała w pozycji leżącej, a następnie — przesunęła w pozycji pionowej na odległość 70 m. 24 bm. operację tę, uznaną za majstersztyk techniki, pomyślnie zakończono, wieża stanęła nad szybem kopalni „Polkowice”.

Zachęceniu sukcesem nowej, nie stosowanej dotychczas w polskim górnictwie, metody montażu i przesuwania wieży szybowej, budowniczy nowego zagłębia miedzi zamierzają w ten sposób wznosić pozostałe wieże.

„A” — coraz większe

Litera „A”, symbolizująca wybitną nowoczesność maszyn, urządzeń, sprzętu inwestycyjnego — staje się coraz większa: udział tej grupy wyrobów, określanej w roku ubiegłym na 33-36 procent, zwiększony zostanie w tym roku do 40-43 procent, a w przyszłym do 45-50 procent.

Wśród maszyn i urządzeń wprowadzanych w tym i przyszłym roku do programu wytwórczego fabryk, znajdują się prawdziwe „rodzynki” techniczne. Można tu wymienić turbozespół o mocy 200 MW, który jeszcze w tym roku zostanie wykonany w elbląskim „Zamechu”, lokomotywę elektryczną 4E (125 km na godzinę), „Zubry” z silnikami „Leylanda”, elementy automatyki przemysłowej systemu „URS”, „Telepneu” i „Meralog”, nowe maszyny matematyczne typu „Odra”.

Ogólnopolski turniej młodych wynalazców

Doping dla edisonów...

Ciekawą i z całą pewnością pożyteczną innowacją na polu dalszego popularyzowania wśród młodzieży pracującej problemów techniki, racjonalizacji i wynalazczości, będzie ogłoszony w tym roku przez ZG NOT i ZG ZMS — TUR-TECHNIKI.

Wczoraj w ZL ZMS odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o programie i warunkach tego interesującego konkursu. Będzie on trwał do końca tego roku, a podział zgłaszanych prac na dwie oddzielne grupy, tj. na „debiut wynalazczy” oraz „najlepszy projekt wynalazczy”, umożliwi zdobycie wysokich nagród pieniężnych za równo młodzieży, która nie uczestniczyła dotychczas w ruchu racjonalizatorskim, jak i licznym zaawansowanym już w tych pracach — wynalazcom „rutyniarzom”. Uczestnikiem turnieju, którego tematyka wiązać się będzie głównie z problemami usprawnienia organizacji pracy, poprawy jakości produkcji i warunków bhp, unowocześnienia konstrukcji, technologii itp., może zostać każdy pracownik zakładu gospodarki społecznej, bez względu na staż pracy i stanowisko, o ile nie przekro-

Demonstracyjna podróż Kiesingera do Berlina zach.

Kancelarz zachodniemiecki Kiesinger przybył we wtorek w południe na pokładzie amerykańskiego samolotu wojskowego z zapowiedzianą wizytą do Berlina zachodniego. Jest to jego pierwsza wizyta w tym mieście w charakterze kanclerza NRE.

„Więc jednak go trafili...”

(A) Dokończenie ze str. 1
4. Wbrew oficjalnej wersji, Kennedy prawdopodobnie nie żył już w chwili przywiezienia go do szpitala w Parkland. Pani Kennedy jeszcze w samochodzie wzięła od agenta ochrony marynarce i okryła nią głowę męża. Na stole operacyjnym w szpitalu stwierdzono tylko „szczątkowe odruchy serca” i całkowity brak oddechu.

5. Człowiekiem, który o godzinie 13.15, jako pierwszy zawiadomił Roberta Kennedy’ego o zabójstwie, był szef FBI, Edgar Hoover. Jest to nader interesujący szczegół, gdyż sędziom dotychczas, że uczynił to Sorensen, który zreszła wspomina o tym w swej książce. Jest zastanawiające w jaki sposób Hoover mógł w ciągu 45 minut od chwili oddania pierwszego strzału i to jeszcze w porze lunchu mieć już tak dokładne i szczegółowe informacje, gdyż powiadomił Roberta Kennedy’ego również o wszystkich okolicznościach zabójstwa. Z opisu Manchester’a wynika, że w Dallas panował wtedy totalny zamęt, obejmujący adiutantów wojskowych, służbę ochrony, policję. USA przez przeszło 20 minut pozostawały w ogóle bez naczelnego dowódcy sił zbrojnych, gdyż tyle minęło między stwierdzeniem zgonu Kennedy’ego, a zameldowaniem się gen. Clifona a Johnsona (zaprzysiężenie nastąpiło jeszcze później). Tylko jeden Hoover od pierwszej chwili wiedział wszystko i jak się okazuje — dokładnie.

6. Drobnym, lecz znaczącym przykładem przepełnienia, jaka dzieliła prezydenta Johnsona i Kennedy’ego jest opisane przez Manchester’a zaproszenie na polowanie, jakie Johnson stosował do Kennedy’ego po wyborach 1960 r. Kennedy nienawidził polowań i nie zniósł widoku zabijanych zwierząt, Johnson jednak zmusił go do udziału w polowaniu, podkreślając, że jest to przyjęte w Teksasie i zapewnia popularność, po czym osobiście przyniósł do gabinetu prezydenta w Białym Domu wypchaną głowę jelenia, którą osobiście też zawiesił nad biurkiem prezydenta, Kennedy natychmiast po wyjściu Johnsona wezwał służbę i kaź w wyrzucić głowę jelenia na strych.

7. W dniu zamachu, rano Kennedy powiedział żonie, że „przyjechalibyśmy do krajów wariatów” i trzeba być ostrożnym, po czym wyjaśnił jak łatwo było do niego strzelić w San Antonio.

8. Kennedy — wbrew temu, co pisali dotąd wszyscy autorzy — widział jednak ogłoszenie w „Dallas Times Herald” oskarżające go o zdradę kraju. To właśnie lektura tego ogłoszenia dała mu powód do uwagi o „krajnie wariatów” i następnie do wypowiedzi o możliwości zamachu. Pani Kennedy była wstrząśnięta ogłoszeniem i tym zapewne, choć tego już Manchester nie pisze, należy tłumaczyć jej okrzyk „Boże, więc jednak go trafili!”.

9. Wbrew temu, co pisał Drew Pearson, Manchester nadal wdaje się w komentowanie zachowania Johnsona już po złożeniu przysięgi. Twierdzi on, że wbrew sprzeciwowi O’Donnella, Johnson z żoną pojechał na lotnisko wojskowe w Dallas i wsiadł do samolotu prezydenckiego zanim została tam wniesiona trumna ze zwłokami Kennedy’ego oraz weszła pani Kennedy. Johnson miał się przy tym zachowywać „wulgarnie” wydając polecenia obsłudze samolotu i sztabowi Kennedy’ego.

10. Córka prezydenta, Karolina, dowiedziała się o śmierci ojca w kilkanaście minut po zamachu, jakkolwiek próbowano to przed nią ukryć. Powiada „obawiano się” (swoim zwyczajem Manchester nie pisze, kto się mianowicie obawiał), że zamordowanie Kennedy’ego może być rezultatem „zakrojonego na szeroką skalę spisku lub puczu” — Karolina została wywieziona poza Waszyngton. Jednakże przypadkowo ktoś rozpoznał ją w nieoznakowanym samochodzie i rozpoczął pościg, zapewne w przekonaniu, że została ona porwana. Prowadzący samochód agent ochrony miał broń gotową do strzału i gdyby ścigający nie zgubił się w ruchu ulicznym, doszłoby do strzelaniny. Ten szczegół świadczy również o wartości historycznej książki Manchester’a. Jeśli podejrzewano spisek i zdecydowano ewakuować dzieci prezydenta, Manchester mógłby bez trudu ustalić, kto wyznawał ten pogląd i o jakiego rodzaju spisek mogło chodzić. Zadowolona się on jednak opowiedzeniem dramatycznej historii z posęgiem, pomijając całkowicie milczeniem tak ważne okoliczności natury historycznej.

Drugi odcinek Manchester’a nosi wyraźnie ślady retuszu redakcyjnych. W sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła, trudno powiedzieć w jakim stopniu drukowany tekst odwierca oryginalną wersję Manchester’a, a w jakim jest produktem poprawek redakcyjnych. Faktem jednak jest, że krytyka Johnsona jest już radykalnie stonowana.

Kronika wypadków

Przy ulicy Nowomiejskiej 10 znaleziono nieprzytomnego Kajetana D., zamieszkałego przy ulicy Sienkiewicza. D. stracił przytomność na skutek upływu krwi po podcięciu sobie żyły. Pomocy udzielił mu Pogotowie Ratunkowe.

73-letnia Wiktoria Lech za słabą nagie na ulicy. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził udar mózgu. Staruszkę przewieziono do Szpitala im. Madurowicza.

Przy ulicy Wiókienniczej 8 zasiała nagle N. S. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził atak epilepsji.

KOMUNIKAT TOTKA

P. P. Totalizator Sportowy zawiadomił, że w zakładach piłkarskich na dzień 21.I. 1967 roku stwierdzono:

70 rozw. z 12 trafieniami — wygr. po 2,248 zł
836 rozw. z 11 trafieniami — wygr. po 196 zł
5,744 rozw. z 10 trafieniami — wygr. po 28 zł

* * *

W zakładach Toto-Lotek z dnia 22.I. br. stwierdzono:

3 rozw. z 6 trafieniami — wygr. po 572,117 zł
8 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 214,544 zł
336 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po około 6,800 zł
14,757 rozw. z 4 trafieniami — wygr. po 193 zł
205,247 rozw. z 3 trafieniami — wygr. po 13 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie. Kolejne losowanie Toto-Lotka odbędzie się 29.I. br. w Łodzi.

Wczoraj w PKO wylosowano:

84 samochody i 3 motocykle dla Łodzi i województwa

We wczorajszym losowaniu Książeczek oszczędnościowych PKO premiowanych samochoda mi osobowymi mieszkańcy Łodzi i woj. łódzkiego wygrali 84 samochody.

10 samochodów marki „Warszawa” padło na książeczki o numerach: 2156154 UO, 2369657 UO, 526454 US, 184180 UOZ, 2297757 UO, 807538 US, 312728 US, 287355 UOS, 2292993 UO, 276142 US.

12 samochodów marki „Moskwicz 408” przypadło właścicielom książeczek nr nr: 626872 UO, 397434 US, 523558 US, 810388 US, 224714 UOZ, 631028 US, 133093 US, 2429134 UO, 805455 US, 806438 US, 906418 US, 396718 US.

25 samochodów marki „Zastava 750” wylosowano na książeczki nr nr: 49648 UOZ, 907428 US, 397357 US, 690496 US, 2296102 UO, 314360 US, 805462 US, 688010 US, 2294768 UO, 136831 US, 223358 UOZ, 829422 UO, 309742 US, 272440 UOS, 690326 US, 804554 US, 686771 US, 810737 US, 2433608 UO, 692200 US, 530674 US, 524531 US, 1002951 US, 1005438 US, 1000546 US.

37 „Syren” na książeczki o numerach: 1005473 US, 1005287 US, 37829 US, 134904 US, 635405 US, 53411 UO, 913710 US, 156226 UOZ, 391742 US, 390282 US, 137598 US, 2433819 UO, 222825 UOZ, 908493 UO, 2371198 UO, 630339 US, 806453 US, 633905 US, 2192953 UO, 2024361 UO, 526463 US, 2372473 UO, 2372895 UO, 913677 US, 827381 UO, 1002843 US, 907082 US, 156520 UOZ, 1005821 US, 39757 US, 695720 US, 694737 US, 275561 US, 156754 UOZ, 634223 US, 2296237 UO, 909492 US.

W losowaniu Książeczek PKO premiowanych motocyklami w łódzkim okręgu bankowym padły trzy wygrane na następujące numery książeczek: 16404 UM, 535237 UO i 536338 UO.

Następne losowanie: Książeczek samochodowych — 24 kwietnia br., a motocyklowych — 20 lutego br.

Gratulujemy i życzymy szerokiej drogi!

SPORT z ostatniej chwili

CZECHOSŁOWACJA ZWYCIĘZCA PUCHARU PRZYJAŹNI

W Zakopanem zakończyła się 24 bm. wielka impreza narciarska — Turniej Trzech Skoczni o Puchar Przyjaźni. W konkurencji drużynowej zwyciężył pierwszy zespół Czechosłowacji przed dwoma drużynami NRD i Polską. Indywidualnie triumfował znakomity Czechosłowak Raska przed Lesserem (NRD), Erzenem (Jugosławia) i Witke (Polska).

Zakopiński konkurs na Dużej Krokwi zakończył się zwycięstwem Raski przed naszym reprezentantem Kocjanem i Lesserem. Drużynowo wygrała Czechosłowacja przed Polską i dwoma zespołami NRD.

NOWY SKŁAD KADRY JUNIORÓW

Nasi najlepsi piłkarze — juniorzy zakończyli zimowe zgrupowanie, podczas którego wykazali — zdaniem trenera kadry, mgr J. Słaboszowskiego — dobre przygotowanie fizyczne.

Po zgrupowaniu do kadry, która przygotowywać się będzie do startu w turnieju UEFA, zaliczeni zostali piłkarze: Sput, Gonet i Strzodka — Lubański, Lipiński, Musiał, Gorgon, Gładyszek, Rachwałski i Fryczak — Janik, Deja i Romanowicz — Kusnierz, Bielas, Kowenicki, Kasalik, Milczarek, Maszalerz i Turkiewicz.

TENISIŚCI PRZED PUCHAREM DAVISA

Losowanie rozgrywek strefy europejskiej tenisowego Pucharu Davisa odbyło się we wtorek przed południem w Londynie. Polacy znaleźli się w grupie B. W pierwszym meczu walczyć będą oni w Polsce z Izraelem.

„Kukuleczka” płaci

za pięć trafień zwykłych — zł 3,766
za cztery trafienia premiowane — zł 466
za cztery trafienia zwykłe — zł 90
za trzy trafienia premiowane — zł 19,50
za trzy trafienia zwykłe — zł 6,50.

Na główną wygraną w biegnącej grze przypada 500.000 zł.

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie duże z możliwością drobnych opadów śniegu. Okresami większe przejaśnienia. Temperatura minimalna około minus 10 stopni, maksymalna około minus 5 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie lub południowo-wschodnie.

Realizatorzy „Strasznego dworu” nie mieli łatwego zadania. W pałacu tysięcy łodzian żyje wspomnienie sukcesu tego arcydzieła, którym Opera Łódzka w roku 1954 inaugurowała swoją działalność. Nie tak dawno radio i TV transmitowały „Strasznego dwór” z okazji otwarcia Teatru Wielkiego w Warszawie. Dlatego też chyba twórcy nowego łódzkiego spektaklu starali się o oryginalne rozwiązania inscenizacyjne, nie cofając się przed tak dyskusyjnym posunięciem jak przeniesienie sceny poźegnania rycerzy (bardzo okrojonego prologu) przed dworek Zbigniewa i Stefana. (A cóż by powiedział Moniuszko na powierzenie chórowi partii Macieja?). W konsekwencji wypadła cała druga scena — przygotowanie do przyjęcia powracających z wojny paniców. Towarzysze pancerni, wbrew zwyczajom staropolskiej gościnności, odjeżdżają sprzed drzwi przyjaciół w dalszą drogę.

Zanim jednak podniósł się kurtyna, wysłuchaliśmy pieknie wykonanej orkiestrowej intrydy. Orkiestra zresztą, dyrygowana przez Mieczysława Wojciechowskiego, spisywała się dobrze do końca przedstawienia. Podobnie chóry przygotowane przez Mieczysława Rymarczyka i Mariana Toronia. Gorzej było ze zgraniem orkiestry i zespołów wokalnych. Inna sprawa, że zadanie, np. w Krakowiaku, gdzie chór śpiewał i tańczył i w mazurce, kiedy rozstawiono go wokół całej sceny, nie należało do najłatwiejszych.

Z czysto muzycznego punktu widzenia (kierownictwo muzyczne — Zygmunt Latoszewski), było w „Strasznym dworze” wiele miejsc bardzo dobrych, jak subtelny chór kobiet i scena lania wosku, lub też wielka scena zbiorowa w II akcie i obydwa kwartety aktu III. Poza tym wielkie arie Stefana — Tadeusz Kopacki, Miecznika — Marian Woźniczko, Hanny — Delfina Ambrozjak, Skołuby — Igor Mikulin. Odnotujmy jeden błąd obsadowy — powierzenie partii Cześnikowej piękniemu skądinąd, ale par-

excellence lirycznemu sopranowi — Weronice Kuźmińskiej, aby wspomnieć o śpiewanych bez zarzutu pozostałych rolach — Michał Marchut (Zbigniew), Stanisław Heimerger (Maciej), Hanna Romanowska — Wojtyra (Jadwiga), Jerzy Antepowicz (Damazy), Maria Narbiewicz (Stara niewiasta), Roman Osiniński (Grzesz), Jadwiga Stocka (Marta), Lu-

chór. Na szczęście choreograf, znakomity we wszystkich czterech premierach Witold Borkowski, kazał nam w czwartym akcie zapomnieć o kostiumach chóru, dając brawurowo tańczonego mazura.

Reżysera — Antoniego Majaka — namawialibyśmy do dalszej pracy nad spektaklem. Działania sceniczne nie są opracowane do końca, co szczególnie daje się odczuć w akcie III. Cały ten akt, pomysły autorów jako najdowcipniejszy, komiczny, grzeszy w spektaklu monotonią. Ciemności na scenie nie przykrywają dość bezładnych wejść i wyjść, nieporadnych gestów. Poza tym — skoro już zdecydowano, aby Jadwiga i Hanna stały przez całe pół godziny w ramach portretów, trzeba było i im podsunąć jakieś działania, reakcje... To jeden z przykładów, które można odnieść także do innych scen spektaklu.

Przedstawienie to ciągle się jednak rozwija — można to stwierdzić biorąc pod uwagę próby generalne. Z czymś więc sumieniem polecamy „Strasznego dwór” me łomanom.

ZYGMUNT GZELLA
JERZY KATARASINSKI

Premiery na otwarcie Teatru Wielkiego

„Strasznym dwór”

dwik Krogulski (Towarzysz pancerny). „Strasznym dwór” nie daje jednak pełnej satysfakcji. Scenograf, Zbigniew Kaja, nie znalazł kompromisowego połączenia „cichego dworu ku modrzewiowego” i dużej sceny. Wszedł monument. Dworek okazał się ponurym nieco gmachem. Ładna, sama w sobie, dekoracja IV aktu nie przystaje znowy stylem do poprzednich. Piękne kostiumy mazura, stylizy nie jednorodne, nie najlepiej wyglądają na tle pstrokacizny, w którą odziano

Dnia 22. I. 1967 r., po krótkich cierpieniach zmarł mój najukochańszy mąż, przeżywszy lat 64

Wawrzyniec Andrzejczak

b. długoletni członek Zw. Transportowców Towarowych i członek Koła Łowieckiego nr 2 w Łodzi.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 25. I. br., o godz. 10.15 w kościele katedralnym. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 15 z kaplicy cmentarza Zarzew, o czym powiadamia, pogrążona w głębokim smutku

ZONA WRAZ z RODZINĄ

Dnia 23 stycznia 1967 roku zmarł, przeżywszy lat 45, ukochany mąż, Ojciec i Brat

Aleksy Stróżewski

Wyprowadzenie drogi zwłok nastąpi w środę, dnia 25 stycznia br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamia

ZONA, DZIECI i RODZINA

Dwa mecze hokejowe ŁKS

Hokeiści ŁKS kończą pierwszą kolejkę spotkań w grupie B, czyli o utrzymanie się w lidze. Pozostał im do rozegrania jeszcze mecz z Górnikiem Murcki...

Kaski ochronne dla kolarzy

Polski Związek Kolarski postanowił, że w tegorocznym sezonie wszyscy kolarze torowi i szosowi startować będą w kaskach ochronnych. Decyzja jest rzeczą oczywistą, jak najbardziej słuszną.

Właśnie że nie. Francuzi mają doskonały sposób oczyszczania wody, jest ona bardziej przejrzysta, no i oczywiście, jest bardzo dużo basenów krytych 50-metrowych.

Pływak Z. Zajązkowski (Anilana) opowiada o treningach w Paryżu

Powrócił do kraju 9-osobowa grupa pływaków - członków kadry olimpijskiej, która w towarzystwie trzech trenerów przygotowywała się do sezonu w Paryżu. W skład kadry wchodziło pięć zawodniczek i czterech zawodników.

Właśnie że nie. Francuzi mają doskonały sposób oczyszczania wody, jest ona bardziej przejrzysta, no i oczywiście, jest bardzo dużo basenów krytych 50-metrowych.

Pomyślny start narciarzy AZS

Narciarze Łódzcy dobrze spisali się w czasie zawodów w Rogach. Udział w tej imprezie wzięło 118 zawodników z AZS (Łódź), warszawskiego Klubu Narciarskiego, XXX ŁO oraz z sekcji narciarskiej Tech. Zakł. Naukowych w Warszawie.

Kilka biegów zakończyło się zwycięstwami reprezentantów AZS.

Na wyróżnienie zasłużyli: Ciołek, Pacanowski, Cwiwiński, Wodzyńska, Ciesielski, Karasiak, Woźniak, Bryzgalska, Hencz, zajęli one trzecie miejsce w biegu głównym na 15 km za Kurasiem i Suwarą.

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łódź 292-22
Pogot. Energetyczne 334-28
Straż Pożarna 08
Inform. telefoniczna 03
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświecl. Ulic 220-88
Pogot. PZMoł. 533-09

TEATRY

- TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19 „Carmen”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15.30 „Pies ogrodniaka”, g. 19.15 „My fair lady”
TEATR JARACZA (Moniuszki 4-a) godz. 19 „Namiestnik”
TEATR 715 (Traugutta 1) g. 19.15 „Dobrze skrojoną frak”
TEATR NOWY (Włocławskiego 13) g. 17 „Kowal, pieniądże i gwiazdy”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Ojciec”
OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Życie paryskie”
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17 „Lilla Weneda”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Szkłana góra”

MUZEA

- MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11-17.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj”, „Tkanina polska” czynne 10-17.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJNYM UL (Park Sienkiewicza) - czynne od 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) czynne od 9-15.

WYSTAWY

- PALAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa prac plastycznych dzieci z dzielnic - Widzew, Śródmieście i Polesie.

CO? gdzie? KIEDY?

- SALON FOTOGRAFII LTF (Piotrkowska 102) Wystawa fotografii Zb Staszyszyna „Kaukaz”. Czynna codziennie prócz poniedziałków w godz. od 11 do 19.
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa współczesnychmalarzy polskich. Czynna od 10-13 i od 15-18.
ZOO (ul. Konstancynowska 6-10) czynne w g. 9-16 (kasa czynna do godz. 15.30).
PALMIARNIA otwarta w godz. 10-18.

KINA

- POLONIA - „Gdzie jest trzeci król” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA - „Sublokator” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ - „Synowie magnata” I seria (pa norama) od lat 14 (weg.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ - „Malżeństwo z rozsądku” (panorama) od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA - „Gamoń” (panorama) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA (Kochanówka Aleksandrowska nr 162) „Złoto Alaski” (USA) od lat 14 godz. 14.45, 17, 19.15
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Szyfry” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA (Krawiecka 3/5) „Królewna i rybak” od lat 7 (czeski) g. 16 „Syn skazańca” od lat 16 (ang.) g. 18, 20
1 MAJA (Kilińskiego 170) Program krótkometrażowy: „W głąb lodowatego kontynentu”, „Teatr cieni” g. 15-22 non stop
ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) „Nieprzyjaciel u drzwi” od lat 16 (franc.) godz. 19

DIŻURY SZPITALI

- I Klinika Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i chore z dziedzicy Śródmieście z Rejonowej Południ „K” przy ul. Piotrkowskiej 269, Szpital im. Madurowicza - ul. M. Fornalskiej 37 przyjmuje rodzaje i chore z dziedzicy Polesie oraz z dziedzicy Śródmieście z Rejonowej Południ „K” przy ul. Piotrkowskiej 107. Szpital im. dr H. Wolf - ul. Łągielnicza 34/26 - przyjmuje rodzaje i chore z dziedzicy Bałuty i Włocław. Szpital im. dr H. Jordana - Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje rodzaje i chore z dziedzicy Śródmieście z Rejonowych Południ „K” przy ul. Kocińskiego 32 i Nowotki 60.
Chirurgia Południe - Szpital im. Progowo, ul. Wólczańska 195.
Chirurgia Północ - Szpital im. Sterlinga, ul. Sterlinga 1/3.
Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Kopcińskiego, ul. Sportna 36/50.
Chirurgia szczeniowatwarza: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.
Nočna pomoc pielęgnarska, Sienkiewicza 137 tel. 444-44 przyjmują zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejsc z chorzy z nagłymi zwichowaniami internistycznymi w godz. 16-7.
Nočna pomoc pielęgnarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmują zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4.

DIŻURY APTEK

- Piotrkowska 193, Nielnarna 15, R. Luksem godz. 19-4.

Radio i telewizja

ŚRODA, 25 STYCZNIA

PROGRAM I

- 8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozrywkowe. 8.44 „Rehabilitacja” - aud. 9.00 Z piosenka jest nam wesoło. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.00 „Wizerunki” fragment. 10.20 Z twórczości R. Schumanna. 11.00 „Na różnych instrumentach”. 11.40 Kronika kulturalna. 12.05 Wiad. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 Więcej, lepiej, taniej. 13.00 „Zgadywanki - mało wanki”. 13.20 Muzyka starożytna. 13.40 Swojskie melodie. 14.00 „List z Polski” - aud. Red. Społ. 14.15 Koncert popołudniowy. 15.00 Wiad. 15.05 Nasze spotkania - Korea. 15.25 Zespoły rozrywkowe. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.45 Literacki kurs jęz. franc. 19.10 Wielkie spotkania. 19.25 5 minut o wychowaniu. 19.30 Koncert zyczeń. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.35 Słowa Ewa Demarczyk. 20.45 „Festyn” - fragm. 21.05 Koncert chopinowski. 21.35 Magazyn filmowy „Kamera” - 22.05 Koncert Chopinowski. 22.20 Koncert zyczeń. 22.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.12 Chwila muzyki. 23.15 Spotkanie z jazzem. 23.40 J. Sebastian Bach - fragm. II suity orkiestrowej h-moll. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

- 8.30 Wiad. 8.35 Aud. Red. Społ. 8.45 Melodie ludowe. 9.00 „Portrety literackie” aud. 10.00 Wiad. 10.05 Poranny koncert. 10.50 „Wiadro pełne nieba” - ode. I. 11.10 Publicystyka międzynarodowa. 11.20 Muzyka operowa. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka melodii. 12.50 „Monitor Nauki Polskiej MG”. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.10 (Ł) „Z dostawą do domu” - aud. 13.30 (Ł) Piosenki. 13.45 (Ł) Gra zespołu Hary Osterwalda. 14.00 Fr. Liszt

TELEWIZJA

- 9.55 „Urządzenia komunalne” (W). 10.55 Fizyka dla klas VII - „Silnik rakietowy” (W). 11.30 „Wujek George” - film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia” (K). 16.25 Przypomniamy, radzimy (W). 16.35 PKF (W). 16.45 „Zi mowie polowy” - film prod. fińskiej (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Jan Edward Kucharski - „Monter” (Ł). 17.35 Wiadomości dnia (Ł). 17.55 Nie tylko dla pań (W). 18.20 „Jazz w Filharmonii” (W). 18.45 Gorąca linia (W-wa i Kat.). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Wujek George” - film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia” (W). 20.50 Światowid (W). 21.20 „Zimowa fantazja” - balet na lodzie - film prod. radz. (W). 22.10 Dziennik (W). 22.25 Magazyn miedzynazy (W).



- A niech cię cholera! No to oczywiście, że ja milicja zatrzymała. Banka biega w nocy po ulicach w pidżamie i niel jej nie zatrzyma! Psiakrew! Shuchaj, cymbale, musisz się na jakiś czas zlikwidować z terenu. Wyjdziesz i to zaraz. Zadekuj się gdzieś na wsi. Może ci się uda załatwić meldunek z wcześniejszą datą. W razie czego zaprzeczysz, że iwona u ciebie mieszkała, że ja w ogóle znasz. Ja tu sobie poradzę.

nie wyczuć, iż Ryszard nieprędko zapomni uderzenia w twarz. Zalawał teraz tego, co się stało. Ostatnio popielniał sporo błędów. był nieopanowany, dawał się ponieść chwilowej pasji. Iwone także zupełnie niepotrzebnie skatował. Nerwy, wszystkiemu winne nerwy. Ale jednak boją się go, znają mares. Karwach nie należał do wających mężczyzn. Kiedyś był dobrym bokserem, świetnie umiał posługiwać się nożem. Nie odważył się odpowiedzieć pięścią na uderzenie. Nigdy się nie odważył.

- Nie bądź dziecinny, Awarzej. Nie wyobrażaj sobie, że tam w milicji siedzą sami idioci. Myślisz, że tak od razu uwierzyli w Niewiarowski morderce? - Zaarestowali go. - To nic nie znaczy. Być może, że mają przeciwko niemu poszlaki, a być może, że to tylko trick. - Trick? - Oczywiście. Robi się tak. Zamyka się faceta, żeby uspokoić teren. Opowiedz mi jeszcze raz, jak to było z tym alibi. - Ano zwyczajnie. Przyszedł do mnie Jacek późnym wieczorem. Wale się go nie spodziewałem. Było trochę wódki, dziwki. - I dziewczyny były? - Były dwie. - Do diabła. Która? Znam je? - Może je i znasz. Luiza - ta czarna, wysoka i Sabina, pulchniutka babeczka. - No i co daiej? - No i nic. Popiliśmy, potęszczyli. Kupiłem od Jacka sto dolarów. A potem ty zadzwoniłeś. - Ja? - A kto? Napoleon? Kazałeś mi załatwić z alibi, no to załatwiłem. Lepiej nie można. - Ja do ciebie wcale nie dzwoniowałem - rzekł stanowczo Przeteki. - Andrzej spojrzal na niego i uśmiechnął się łobuzersko. - Co ty? Chcesz mnie czarować? Ale dobra, niech będzie. Rozumiesz, że musisz tak mówić. No więc Jacek się przespał, potem poszedł. Było już chyba po trzeciej. Pojechałem do mojej przyjaciółki. Zona jednego literata. Mówiłem ci k'edys o niej. - I co? - I kazałem jej powiedzieć, jak by się mi-

licja pytała, że spędziłem u niej całą noc! A potem jeszcze tak wykombinowałem, żeby mnie cieć spostrzegł, jak będę wychodził. Wróciłem do domu i położyłem się spać. Obudził mnie ten śledecy. - Pytał o Jacka? - Oczywiście. Powiedziałem, że nie było mnie całą noc w domu i że nic z tego wszystkiego nie rozumiem. Po długich ceregielach przyznałem się, że noc spędziłem u pani Smorzeńskiej. - Sądziła, że potwierdziła twoje zeznanie? - Na pewno. Przede wszystkim jest we mnie szaleńczo zakochana. a poza tym bol się, żebym jej nie sypnął przed mężem. Kłamstwo nie było zresztą takie wielkie, bo wprawdzie nie siedziałem u niej całą noc, ale leżałem od czwartej do szóstej. - Psiakrew - zaklął Przeteki. - Głupio wszystko wyszło. Niepotrzebnie to zrobiłeś. - Przecież sam mi kazałeś. - Tłumacz ci, do cholery, że do ciebie nie telefonowałem. Nic ci nie kazałem. Andrzej wzruszył ramionami. - No dobra, dobra. Nie ty, tylko duch królowej Bony. Ale mniejsza z tym. Możesz sobie zaprzeczać, ile tylko ci się podoba. Uważam jednak, że ze mną mógłbyś nie robić tych komedii. - Przestań się czepiać - warknął Przeteki. - Rozumiem twoje zdenerwowanie - mówił dalej Andrzej. - Jak facet z Mediolanu zaczął węszyć, to mógł cię szlag trafić. No, niechby tak dowiedział się o Marioli! Konec. A był już na dobrym tropie. Pojechał do tego starego dziada do Konstancina, potem zasnął na Siekierki.

Redaguje kolegium. Redakcja i wydawnictwo - Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-78. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Na II kwartał 1967 r. zamówienia na prenumeratę urzędów pocztowe i listonosze przyjmują - do 15 marca, natomiast oddziały i delegatury „Ruchu” - tylko do 10 marca. Za pośrednictwem „Ruchu” każdy może zaprenumerować „Dziennik Łódzki”, przesyłając należność do 10 marca (39 złotych - prenumerata kwartalna) na blankiecie PKO na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego”. W ten sam sposób przed wyjazdem na urlop można zamówić „Dziennik” na dowolną ilość archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95.